

W Gazie zginęło już ponad 200 pracowników humanitarnych

3 kwietnia 2024

Strefa Gazy jest obecnie jednym z najniebezpieczniejszych miejsc do niesienia pomocy potrzebującym. Miesiące bombardowań i ostrzałów obiektów cywilnych przyniosły śmierć ponad 200 wolontariuszom oraz pracownikom humanitarnym. Giną również medycy. Ministerstwo Zdrowia Strefy Gazy podaje, że życie straciło już 348 pracowników służby zdrowia.

Naszym krajem wstrząsnęła informacja o śmierci Polaka w Strefie Gazy. Mężczyzna był wolontariuszem organizacji humanitarnej World Central Kitchen (WCK). W wyniku bombardowania, w którym zginął, życie straciło siedem osób – m.in. obywatele Wielkiej Brytanii, Australii oraz Irlandii. Wszyscy zajmowali się dostarczaniem żywności Palestyńczykom, którzy zmagają się obecnie z klęską głodu.

„Nie ma usprawiedliwienia dla zabijania pracowników humanitarnych. Nigdy i w żadnych warunkach. Przypominam – nie ma go też dla zabijania osób cywilnych, które giną od początku tego konfliktu. Składamy kondolencje dla rodzin i bliskich wszystkich niewinnych osób, które straciły życie w Strefie Gazy” – mówi Małgorzata Ołasińska-Chart z Polskiej Misji Medycznej.

Ogromne niebezpieczeństwo, na jakie narażeni są wolontariusze i pracownicy humanitarni w Strefie Gazy, ma swoje odzwierciedlenie w tragicznych statystykach. ONZ informuje, że w Gazie zginęło już 174 jej pracowników, w tym 171 pracowników UNRWA (przyp. red. Agencja Narodów Zjednoczonych dla Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie). Jednocześnie ONZ podkreśla, że to jedna z największych ofiar i najtragiczniejszych sytuacji w historii organizacji. Łącznie od początku eskalacji konfliktu zginęło już ponad 200

pracowników humanitarnych.

„Większość pracowników humanitarnych oraz medycznych, którzy zginęli dotychczas, to Palestyńczycy i Palestynki” – dodaje Małgorzata Ołasińska-Chart. „To oni są w najtrudniejszej sytuacji, bo w większości nie mogą opuścić Strefy Gazy. Enklawa jest dla nich śmiertelną pułapką. Ich sytuacja niewiele różni się od sytuacji pozostałych osób cywilnych: żyją tam, pomagają i niemal każdego dnia giną”.

Pomimo niebezpieczeństwa, działania pracowników humanitarnych i medycznych w Strefie Gazy są absolutnie niezbędne. Odcięci od świata mieszkańcy enklawy wyczerpali już praktycznie wszystkie swoje zapasy, a humanitarna pomoc i dostawy jedzenia są przepuszczane w zbyt małych ilościach, by wyżywić ponad 2 200 000 ludzi pozostających w enklawie. Pracujący na miejscu lekarze donoszą również o ogromnych brakach w dostępnych lekach, do ich dyspozycji pozostają przede wszystkim podstawowe leki przeciwzapalne. Nie ma natomiast specyfików, które mogłyby uratować komuś życie, takich jak leki kardiologiczne czy przeciwcukrzycowe. Dlatego lekarze współpracujący z Polską Misją Medyczną szacują, że 70% pacjentów zgłaszających się do prowadzonych przez nich punktów medycznych, nie otrzymuje niezbędnej pomocy.

Polska Misja Medyczna wraz z lokalnym partnerem – Palestinian Medical Relief Society – pomaga cywilom w Strefie Gazy. Pierwsza transza pomocowa sfinansowana z wpłat darczyńców zawiera zapasy medyczne, ciepłe ubrania oraz mleko dla noworodków.

Autorstwo: [Polska Misja Medyczna](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net